

Zostałem wyszczekany, to dopiero początek,
preludium, a ja już nie gram.

Za to śnię na biało i mam to gdzieś,
gdzie nie ma kresów.

Wstyd przyznać, ale kawałki się pozrastały –
nikt nie załamuje rąk nad bezczelnym szczęściem.

To już koniec, wybroczyłem nastoletniość,
rzadkie łyzy, koniec. Rozmiękam,
i jakbym nigdy nie istniał, wymieniam pozdrowienia
z przytulną śmiercią.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

clockworklukis, dodano 13.11.2016 19:59

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.